

Jak świętowano uchwalenie Konstytucji 3 Maja w Białej

Dwieście trzydzieści lat temu – 3 maja 1791 roku przyjęto w Polsce nową ustawę rządową Konstytucję. Została ona uchwalona przez Sejm Czteroletni, zwołany w październiku 1788 roku. Regulowała ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Zmieniła ustrój państwa na monarchię dziedziczną, ograniczyła znacząco demokrację szlachecką. Konstytucja formalnie zniosła liberum veto, wprowadziła częściowe zrównanie praw osobistych mieszczan i szlachty oraz stawiła chłopów pod ochroną państwa. Była jedną z pierwszych nowoczesnych konstytucji uchwalonych na świecie.

Uchwalenie Konstytucji 3 maja zostało uznane za święto już 5 maja 1791. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości rocznica Konstytucji 3 maja została uznana za święto narodowe w 1919 r. Święto przywrócono po II wojnie światowej ustawą Sejmu w 1990 roku.

O obchodach kolejnych rocznic święta Trzeciego Maja w Białej Podlaskiej pisano corocznie w czasopismach okresu międzywojennego – „Podlasiaku” i „Głosie Społecznym”, a także w tygodnikach regionalnych wydawanych współcześnie. W zbiorach Działu Wiedzy o Regionie natrafiliśmy także na publikacje, w których znajdują się opisy wydarzeń w naszym mieście bezpośrednio w dniach uchwalania Konstytucji 3 Maja, w 1791 r. Jedną z nich jest książka „Zamek Bialski: (dzieje miasteczka, obrazy z życia magnatów, Akademia Bialska)” historyka Juliana Bartoszewicza, syna Adama - nauczyciela Szkoły Wydziałowej Bialskiej w latach 1816-1833.

W listopadzie 1790 roku w Białej zmarł książę Karol Stanisław Radziwiłł „Panie Kochanku”. Chociaż minęło ponad pół roku od jego śmierci na zamku w Białej pozostawała wdowa po przyrodnim bracie księciu Hieronimie Wincentym Radziwiłł - księżna Zofia Fryderyka von Thurn-Taxis wraz z młodocianym synem Dominikiem, którym po śmierci ojca opiekował się prawnie stryj Karol „Panie Kochanku”. Julian Bartoszewicz tak opisywał ten czas i spotkanie do którego doszło w Białej:

„Księżna podkomorzyna bawiła ciągle w Białej i do Nieświeża przenieść się nie chciała. Dnia 27 kwietnia 1791 roku odwiedziło ją tu trzech biskupów: Turski z Krakowa, Naruszewicz biskup łucki i Bykowski biskup dardaneński. Z nimi przyjechał i ksiądz Stanisław Lipiński, kanonik krakowski, deputat na Trybunał Korony i pan Kazimierz Wężyk poseł mielnicki na Sejm Czteroletni. Było to na kilka dni przed dniem sławnym w dziejach Polski.”

A taka atmosfera panowała w naszym mieście tuż po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja:

„Z rozkazu Naruszewicza, biskupa łuckiego, odbyło się w Białej nabożeństwo dziękczynne Panu Bogu za nowe prawa, które Sejm uchwalił, a które miały dźwignąć naród z długiego uśpienia na nowe życie. Wszystkie kościoły zagrzmiały nagle modlitwą i pieśnią serca. Bazylianie, Reformaci, odprawiali msze, przemawiali do ludu.”

Najgłośniejszą, jak w każdej epoce, świętowała młodzież – uczniowie Akademii Bialskiej:

„Uczniowie akademii z nadzwyczajną paradą chodzili po mieście, nucąc wiersze umyślnie ułożone na tę uroczystość i grali przez sumę na własnej kapeli. Te Deum zabrzmiało tryumfalnie – i miasteczko nasze, jak wszystkie wtedy miasta polskie, w uniesieniu radości zapomniało o niebezpieczeństwach chwili obecnej”

Natomiast w czasopiśmie „Podlasiak” 1929 nr 18 zamieszczony został opis obchodów ustanowienia Konstytucji 3 Maja z 1791 roku w Białej Podlaskiej, zaczerpnięty z kroniki Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Józefa Ignacego Kraszewskiego. Uroczystość odbyła się 26 lipca 1791 roku z nakazu Marcina Poczobutta-Odlanickiego - rektora Szkoły Głównej Litewskiej, której bialska szkoła wówczas podlegała. Kronikarz opisał barwną paradę z udziałem uczniów szkoły:

„Uczniowie postroili się w mundury to szkolne to wojewódzkie, jak kto potrafił. Podlasiacy ubrali się w kontusze szafirowe i białe żupany. Obszlągi amarantowe wyglądały zza kontuszów, które dwunastoma białymi zdobity guzikami. (...) Przed czwartą po południu zebrali się na dziedzińcu szkolnym i uszykowali się w szyku bojowym, wzięwszy portret króla Poniatowskiego, postępowali z paradą, przy odgłosie bębnow do kościoła parafialnego.”

Po skończonym nabożeństwie ulicami miasta przeszła parada. Na jej czele szli uczniowie, następnie chór szkolny śpiewający pieśń okolicznościową, a „dobre ich głosy wtórowały odgłosowi bębnow i często powtarzanym okrzykiem”. Przez cały czas trwania parady ustawione na szkolnym dziedzińcu moździerze dawały ognia „grzmiąc jakby z armat wystrzałami.”

Taka atmosfera panowała w Białej w 1791 roku po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja.

Książka Juliana Bartoszewicza [Zamek Bialski](#), oraz czasopismo [Podlasiak](#), z których pochodzą cytowane opisy są dostępne

